Nr. 25. Środa, 30 Stycznia 1924. Rok 114.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.
Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 31 (Tel. 178).
Adres Administracji: Lwów, ul. Podwale 3 (Tel. 73).

Cena pojedyńczego egzemplarza 200.000 Mp.

Na dworcach kolejowych poza Lwowem 240.000 Mp.

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.
Telefon Redaktora Naczelnego 230.
Telefon domowy Redaktora Naczelnego 192.

Frank walor. 29 bm.	1920000
Frank walor. 30 bm.	19:0000
Frank kolej do 16-31/I.	1900000
Frank poczt. od 21-31/I.	1900000
Frank tyton. od 27 I.-2/II.	1910000

Rozstrzygająca chwila.

Lwów, 29. stycznia.

Trudny egzamin ma złożyć nasze społeczeństwo. W Państwie stoży się ciężkie przesilenie finansowe. Spożywamy gorzkie owoce zaniedbania kilkoletniego, które wyhodowała nasza własna nieopatrzność.

Odzyskawszy niepodległość, nie zdaliśmy sobie sprawy z obowiązków, jakie nakłada ona. Jakże gorzkie, lecz trafne słowa Prez. Min. Grabskiego: żyliśmy dotąd z Ojczyzny! Szalone przeświadczenie, że niewyczerpane jej skarby naturalne wszystko wytrzymają, rozpętało ową nieszczęsną pogoń za dobrem własnem, z zapomnieniem, ba, podeptaniem dobra Państwa. Musiało to doprowadzić skarb polski do ruiny, a ruina skarbu oddziaływa teraz na stosunki, które przybrały wprost katastrofalny charakter.

Musi się to odmienić. Nabrawszy się od Ojczyzny wszystkiego, co tylko było do wzięcia, sprowadziwszy ją niemal na kij żebraczy, musimy wreszcie pomyśleć o tem, by zrządzone złe naprawić. Bo jeśliby nawet nie szło komu o sprawę ogólną, to własny interes nakazuje mu stanąć do apelu i ratować skarb Państwa, w przeciwnym bowiem razie uzbierane ze szkodą tego skarbu korzyści obrócą się w niwecz, jak dym wiatrem zwiany.

Obejmując w najtrudniejszej chwili zawiadowstwo skarbu i rządy Państwa Min. Grabski dobrze świadom był, jak ciężkie zadanie bierze na swe barki. W sytuacji tego rodzaju objęcie rządów musi być poczytane chyba za największe poświęcenie. A z gotowością poświęcenia musiała iść wiara w możność ratunku oraz jasne zdanie sobie sprawy ze sposobów, jakimi urzeczywistnić go należy.

Że Min. Grabski wszystko to przeprowadził przez alembik dokładnej rozwagi, dowodem wytyczne jego postępowania i energją w torowaniu drogi do naprawy.

Z największemi łamiąc się trudnościami, w tak krótkim czasie swych rządów także wiele osiągnąć zdołał! Już ustało dalsze chylenie się marki polskiej ku przepaściom zera i zaniechał swych ciągłych skoków w górę rozszalały brytan spekulacji, dolar.

Stworzony został tym sposobem grunt do prawidłowej dalszej ewolucji. Co najśmielszym nawet wydawało się do niedawna marzeniem, ma przyoblec kształty rzeczywistości: w dniach najbliższych umilknie turkot maszyn, tłoczących markę, zalew papierowego pieniądza o coraz malejącej wartości przejdzie do wspomnień historycznych, ustanie inflacja, a tem samem marka przestanie być piłką w rękach spekulacji. O ile więc marzenia o nowym, zdrowym pieniądzu, opartym na niezmiennych podstawach, były do niedawna wobec chaosu stosunków finansowych czemś nakształt bańki mydlanej, o tyle teraz wprowadzenie takiego pieniądza jest tylko logicznym, dalszym etapem w odbudowie skarbu, podjętej przez Min. Grabskiego.

Ta jednak zbawienna logika jest zarazem przewrotem, wstrząsającym aż do dna dziedzinę stosunków ekonomicznych. On się nie dokona siłą samego tylko rozmachu. Trzeba mężnej pomocy społeczeństwa, by siłę wstrząsu złagodzić, a skutki uczynić jak najpomyślniejszemi.

Zwraca się więc Min. Grabski do ogółu z odezwą, której górne myśli, a twarde słowa powinien sobie każdy wziąć do serca. W tej chwili mającej rozstrzygnąć o naszej przyszłości, ukaże bowiem ona światu, czy Polska potrafi wejść w krąg państw o uporządkowanych stosunkach — w tej chwili pierwszym jest obowiązkiem każdego obywatela jaknajwydatniej o sobistą ofiarą przyczynić się do wielkiego dzieła.

Ofiarą! Wyraz ten w ekonomicznych naszych stosunkach wykreślony został ze słownika. Gdyby nie to, nie byłoby przyszło do tego, co przeżywamy obecnie. A jednak ufamy, że pojęcie ofiary wymazane z pamięci kół i jednostek, zbogaconych bezecnem nadużyciem konjunktur, lichwą i wyzyskiem, — że owo pojęcie tam nawet odzyska swe właściwe znaczenie, gdzie Ojczyznę przyzwyczajono się widzieć we własnej kieszeni. Jeśli bowiem te jednostki, te koła nie zdobędą się na ofiarę, to same poniosą zasłużoną pokutę i jak domki z kart runą ich wielomiljardowe fortuny pod obuchem ogólnej katastrofy.

Wielkie przesilenie, od przewartościowania waluty nieodłączne, będzie jakby sitem, zapomocą którego oddzielić ma się zdrowe ziarno od plewy i brudu, które wysypie się na śmiecie. Teraz każdy musi rozstrzygnąć dla siebie, gdzie zechce zająć miejsce — czy między owem ziarnem, czy też na śmieciu. A kto nie spełni obowiązku wobec Państwa — i to w pełnej mierze — winien przygotowany być na nieuchronne konsekwencje.

Ufamy, że przesilenie, które przeżywać nam wypadło, nie zawiedzie oczekiwań. Wykaże ono — ufamy — iż jesteśmy dość bogaci nietylko w zasoby materjalne, lecz i w poczucie obywatelskie. Zarazem uwolni nas od tałałajstwa geszefciarskiego, które jak wstrętny liszaj, żre ciało Polski.

Nowy rozłam w komunistycznej partji ukr.

Iluzoryczność „ukrainizacji".

(Telegram własny „Gazety Lwowskiej")

Pogranicze polsko-sow., 29. stycznia.

(G). Z Kijowa donoszą: Równocześnie z ogólnem przesileniem w łonie rosyjskiej partji komunistycznej powstał obecnie groźny rozłam wśród **komunistów-Ukraińców...** na tle narodowościowym. Trzeba bowiem zaznaczyć, iż pośród komunistów-Ukraińców również powstała w ostatnim czasie wpływowa grupa opozycyjna, która jako zadanie swe rzuciła hasło wprowadzenia **w państwowo-społeczny ustrój Ukrainy sowieckiej najdalej idących wymagań i postulatów narodowościowych.** Program tego odłamu opozycyjnego — z punktu widzenia „ogólnych" komunistów — znajduje się w rażącej sprzeczności z „podstawowemi zasadami" komunizmu rosyjskiego wobec zagadnienia narodowościowego. Wszystkie dotychczasowe koncesje rządu na rzecz „ukrainizacji" opozycja uważa za niewystarczające, pozbawione „charakteru programowego", które przytem żadną miarą nie doprowadzą do pomyślnego unormowania stosunków ukraińsko-rosyjskich na trwałych podstawach.

Działalność tej grupy opozycyjnej przybrała ostatnio takie poważne rozmiary, a wpływ jej wśród szerokich warstw ludności ukraińskiej wzmógł się do takiego stopnia, iż naczelne kierownictwo ukraińskiej partji komunistycznej w celu „uratowania sytuacji" zdecydowało się na krok stanowczy, mianowicie wy**rzuciło z pośród partji wszystkich członków opozycji, jako „nowych a niebezpiecznych zdrajców"**. Walka jednak na tem się nie skończyła. grono bowiem „zdrajców" jest tak liczne, iż kierownictwo partji musi się liczyć z ewentualnemi następstwami zarysowującego się rozłamu. Opozycja również nie składa broni, a przywódcy tejże oświadczyli, iż będą i nadal kontynuować swą walkę...

Przypuszczają, iż dalsze prowadzenie walki zmusi kierujące koła **do rewizji programu narodowościowego w całej pełni.** Rozłam ten świadczy również o zupełnej iluzoryczności wszystkich dotychczasowych enuncjacji rządu charkowskiego o rzekomo już zrealizowanej „ukrainizacji" na wielką skalę.

Informacje powyższe przesyłamy do pamiętnika naszych małopolskich Ukraińców.

Dalsze szczegóły afery szpiegowskiej w Warszawie.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 29. stycznia.

(M) „Echo Warszawskie" przynosi następujące nowe szczegóły o sensacyjnej aferze szpiegowskiej, w którą wmięszana jest p. Walentyna Zajcewa, żona b. lektora języka ukraińskiego na Uniwersytecie warszawskim. P. Zajcewa przyjechała do Warszawy w ub. roku w kwietniu, mając paszport wydany przez sowjety. Już ten fakt wywołał w kolonji ukraińskiej w Warszawie wielkie zdziwienie, albowiem rząd sowjecki doskonale wiedział, jakie stanowisko Zajcewa zajmuje w Polsce.

P. Zajcewa ze swoimi rodakami nie kryła się z sympatjami do sowjetów i wyrażała się o Polsce z nienawiścią. Po pewnym czasie pobytu p. Zajcewy w Warszawie dobrobyt zawitał do skromnego mieszkanka państwa Zajcewych. P. Zajcewa sprawiała sobie świeże tualety i wydawała moc pieniędzy na koniaki, cukierki i perfumy. Równocześnie zaś wyszło na jaw, że p. Zajcewa **wybornie poinformowana jest o tem,** co się dzieje w kołach **patrjotów ukraińskich.** — posiada wszystkie odpisy dokumentów oraz imiona, nazwiska i godzinę przyjazdu informatorów z Ukrainy. Zrozumiano wówczas, że w szeregi kolonji ukraińskiej wkradł się jakiś zdrajca. Krótka obserwacja stwierdziła, że p. Zajcewa jest tą właśnie osobą, **na którą spada ciężki zarzut szpiegowania swoich towarzyszy.** Znała się ona z urzędnikiem poselstwa sowjeckiego, **następnie znalezione dokumenty stwierdziły, że p. Zajcewa jest płatną agentką sowjeckiego poselstwa.** Mąż p. Zajcewy, dowiedziawszy się o tem, pociągnął swą żonę do odpowiedzialności, na co mu ona odpowiedziała, że skończy samobójstwem, kiedy sprawa dostanie się do wiadomości publicznej

Budżet Min. W. R. i O. P. przyjęty.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Warszawa 29 stycznia.

Sejmowa komisja budżetowa rozpatrywała na dzisiejszem posiedzeniu preliminarz budżetowy ministerstwa W. R. i O. P. Cały budżet został przyjęty w trzeciem czytaniu z niektórymi poprawkami.

Sejmowa komisja ochrony pracy odrzuciła dziś wszystkie poprawki senatu o stosowaniu obowiązkowem wskaźnika drożźnianego z wyjątkiem tej, że ustawa ta stosowana ma być z dniem 15 bm.

Trocki pod nadzorem Czeki.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Moskwa, 28. stycznia.

Centralny Komitet wykonawczy po burzliwem posiedzeniu uchwalił nie aresztować Trockiego, lecz wysłać go na przymusowy pobyt do jednego z miasteczek południowo-rosyjskich. Przeciwnicy Trockiego domagali się jego natychmiastowego aresztowania. Zaniechano jednak tego zamiaru z obawy, że aresztowanie Trockiego wywołałoby niepokoje w armji. Trocki po wysłaniu będzie pozostawał pod jawnym dozorem, tj. będzie stale pilnowany przez agentów czerezwyczajki.

Dzienniki zamieszczają artykuł Trockiego, poświęcony pamięci Lenina. Artykuł napisany został na dworcu w Tyflisie i przysłany drogą telefoniczną do Moskwy.

Propozycja Zinowiewa przemianowania Petersburga na Leningrad spotkała się ze sprzeciwem prowincjonalnych organizacyj robotniczych, które wyraziły chęć przemianowania Moskwy na Leningrad.

Gen. Seeckt kandydatem na prezydenta Niemiec.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Berlin, 28 stycznia.

Wpływowe sfery stronnictwa mieszczańskiego przygotowują kandydaturę głównego dowódcy Reichswehry gen. von Seeckta na stanowisko prezydenta republiki niemieckiej. Kandydatura Seeckta ogłoszona zostanie w chwili ukończenia prezydentury Eberta.

Nowy rząd angielski a Rosja i Niemcy.

Rząd francuski zawiadomiony o planie polityki. — Dyskusja nad sytuacją europejską. — Skreślenie długów angielskich i rosyjskich.

(Telegramy „Gazety Lwowskiej".)

Paryż, 28. stycznia.

Macdonald zakomunikował rządowi francuskiemu w ogólnych zarysach plan polityki, jaką zamierza prowadzić.

Londyn, 28. stycznia.

Gabinet angielski rozpocznie dyskusję ogólną nad sytuacją europejską. W szczególności nad kwestią odszkodowań długów sojuszniczych Nadrenji i stosunków pomiędzy Francją i Rzeszą.

Dyplomatyczny sprawozdawca dziennika „Observer" donosi, że przed uznaniem rządu sowjetów de iure przez Anglię musi być jeszcze załatwiony cały szereg problematów. Polityka nowego rządu angielskiego względem Rosji — zauważa sprawozdawca — w tem będzie się różniła od polityki poprzedniego rządu, że Macdonald gotów jest uznać zobowiązania wobec Rosji powstałe w związku z wojennemi ekspedycjami Denikina, Wrangla i innych generałów. Spodziewają się — kończy dziennik — że rząd angielski zgodzi się na obupólne skreślenie angielskich i rosyjskich długów i zobowiązań.

Podatek dochodowy od uposażeń służbowych emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę.

Lwów, 29. stycznia.

Podatek dochodowy na miesiąc luty ma być dokonany według skali następującej, obliczonej w stosunku rocznym w tysiącach marek: ponad 4.204.800 do 5.606.400—0.3 już po uwzględnieniu specjalnego dodatku państwowego od 5.600 400 do 7.008 000—0.4. do 9.110.400—05. do 11.212.800 — 08, do 13.315 200 — 1., do 15.417.6000 — 1.3, do 17.520.000 — 1 6, do 19.856.000— 2., do 22.192.000—2.4, do 24.528.000 — 3., do 26.864.000 — 3.6, do 29.200.000 — 4.2, do 30.368 000— 5.4, do 32.120.000 — 6.6, do 33.872 000 — 8.4, do 36.208.000— 10.2, do 38.544.000 — 12., do 40.880.000 — 13.8, do 43.800.000 — 15.6, do 46.720.000 — 16.3, do 49.640.000 — 17.1, do 52.560.000 — 18., do 55.480.000 — 18.8, do 58.400.000 — 19.8, do 61.320.000 — 20.7, do 64 240.000 — 21.7, do 67.160 000 — 22.5, do 70.080.000 — 23 4, do 105.120 000 — 24.2, do 140.160.000 — 25., do 175.280.000 — 25 9, do 210.240.000 — 26.7. do 262.800.000—27.6, do 420.480 000 — 29.4. do 525.600.000 — 30.6, do 700.800.000 — 32.4.

Potrącone kwoty należy w terminie do dni 7 po dokonaniu potrącenia wpłacić do Kasy skarbowej, a to pod rygorem 5 prc. kar za każdy dzień zwłoki.

Po zajęciu Kłajpedy uwaga Litwy winna być zwrócona na Wilno.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Kowno, 28 stycznia.

W czasie manifestacji ulicznej z powodu rocznicy zajęcia Kłajpedy przemawiał Gaulwanauskas, twierdząc, że zajęcie Kłajpedy było wypełnieniem tylko 1 zadania Litwy. Z likwidacją tej kwestji uwaga Litwy winna być zwrócona na Wilno.

W dzienniku urzędowym republiki litewskiej ukazało się rozporządzenie rządu, odraczające na czas nieograniczony termin wyborów do sejmu kłajpedskiego, znaczony pierwotnie na 7 maja 1924.

Posiedzenie Rady Ministrów.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Warszawa, 29. stycznia.

Dnia 28. stycznia br. Rada Ministrów powzięła następujące uchwały: 1) projekt rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o przyspieszenie terminu płatności podatku od kapitału i rent, 2) projekt ustawy w przedmiocie ratyfikacji traktatu handlowego i nawigacyjnego z Finlandją, 3) projekt ustawy w przedmiocie ratyfikacji traktatu handlowego i nawigacyjnego z Wielką Brytanją, 4) projekt ustawy w przedmiocie upoważnienia Ministra przemysłu i handlu w porozumieniu z Ministrami spraw wojskowych, robót publ., spraw wewn. i kolei żel. do wydania jednolitych na cały obszar przepisów o zakładaniu, urządzaniu i ruchu fabryk prochu i materjałów wybuchowych, 5) rozporządzenie o zwiększeniu liczby członków Rady rzemieślniczej przy Ministerstwie przemysłu i handlu utworzonej rozporządzeniem Rady Ministrów z dn. 19 lipca 1921 przez powołanie przedstawicieli województwa śląskiego, 6) projekt rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o wstrzymaniu losowania zapisów głównych emitowanych przez instytucje kredytowe, 7) projekt rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o podniesieniu stawek kar przy podatku bezpośrednim o 1/4% za każdy dzień zwłoki, 8) projekt rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o przyspieszenie terminu płatności należytości prawnych w b. zaborze austr. przez zmianę 30-dniowego terminu na 40-dniowy, 9) rozporządzenie w przedmiocie powołania przy Ministrze skarbu nadzwyczajnego komisarza do spraw kredytów publicznych i oszczędności społecznych.

Komisja spraw zagranicznych.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa 29 stycznia.

(M) Jak się dowiaduję, prezes Komisji spraw zagr poseł Dębski zamierza zwołać posiedzenie Komisji w tym tygodniu bez względu na odwleczony przyjazd Min. spraw zagr. p. Zamoyskiego.

JAN WIKTOR

SŁOWIK.

Zakochał się słowik we wróblicy. To zdarzenie — choć pospolite wśród ludzi — było niezwykłem w świecie ptaków. Nic też dziwnego, że kroniki podwórzowe w słowach pełnych grozy i oburzenia o tem wspominają, że matki dbałe o los swoich dzieci, przed odlotem ... opowiadają na przestrogę w życiu zdrad, złudzeń i niespodzianek.

Jednego wieczora majowego, przy gaśnięciu ostatnich brzasków zachodu, słowik śpiewał swe codzienne trele, owe osławione przez zakochanych pieśni, nabrzmiałe łzami miłosnych skarg i słodkimi pocałunkami. Właśnie wtedy przelatywała samotna wróblica, ciesząca się wśród gromady sióstr nie najlepszą sławą. Pieśniarz obaczył ją przez mgłę uniesienia. Oczarowany westchnął.

— Prześliczna — urocza...

Zanim ocknął się z omdlenia natchnień, zanim zdał sobie sprawę z zajścia, już zniknęła wśród drzew jak marzenie senne. Poleciało za nią różowe słowo uwielbienia, zaklęcie najczarowniejsze. Jedno spojrzenie wróblicy w pierś padło niby blask poświaty w toń jeziora i rozświeciły mroczne, osmętniałe głębiny tęczą uczuć. Niebiańskim cudem wydała się kibić, wdzięk wzlotów, rozkoszne ruchy i szare, skromne upierzenie. Nawet krótkie, chrapliwe ćwierknięcie było dlań przedziwnem, bo mogło wypieścić jedyny pod słońcem wyraz „kocham". Od tego dnia słowik najzupełniej stracił głowę. Obraz swej wybranej widział w zorzach i każdym dźwiękiem ją ubóstwiał. Marzył nad strumieniami, w ustronnych zaciszach w godzinach osamotnienia stroił ją w tęczowe szaty złud, jakie stwarzał tęsknotą. Serce stało się czarownym kwiatem tchnącym wonią upajających wyznań i zaklęć. Różanemi wyrazami opiewał piękność widzianą. Wtedy zapominał o świecie. Odurzony ulatywał w niebo szczęścia z duszą pełną uśmiechów, z melodjami wołań, zwierzeń. Milczenie lub echa bolesne, mu odpowiadały. Więc szukał wybranej w cienistych alejach, w świątyniach gajów. W wyżynach zachwytów łowił złote promienie i ich łuną przyzywał wróblicę. Wieczór napełniał akordami pieśni wyczarowanej w upojeniu i tęsknocie. Patrzał w wyżyny, w zjawy poświaty księżycowej, w mrok nocy, a wszędzie widział postać umiłowanej. Błądził po ogrodach snów.

Usypiał, aby rano obudzić się z pieśnią o wróblicy. Chwytał róż świtu i śpiewał pieśń utkaną z pereł rosy nanizanych na więź promieni.

Po kilku dniach poszukiwań znalazł ją wśród zabudowań, w pobliżu nawozu, nie usposabiającego zbyt poetycznie. Spłonął łuną niewysłowionego szczęścia. Z okrzykiem pognał za ukochaną.

Wpadła do stajni.

Smętny pieśniarz w drzwiach zatrzepotał, ćwierkając rozpaczliwie.

— To woń wcale nie majowa.

— Hi! hi! a ty myślałeś, że róż — zakpił wyga-wróbel.

— Ale żłobów, ale żarcia — rozlewnym głosem podpowiedziała wróblica, wydziobując rozsypane ziarna owsa.

Nie miał odwagi wpaść do wnętrza. Siadł na gałęzi pobliskiego krzewu, czekał niecierpliwie, przysięgając, że wybraną wywiedzie z padołu śmietników w górne strony uroku.

Błędny słowik włóczył się po podwórzach chłopskich, po miejscach brzydkich, które dawniej z jawnem obrzydzeniem omijał. Nie widział ich ohydy. Pustkę i szarość śmietników rozkwiecał baśnią pieśni, zarzucał melodiami niby kiściami szkarłatnych róż. Tracił miarę rzeczywistości, doznawał wrażenia, że się unosi w obłokach wonnych. Rajskie marzenia wieńca wokoło rozpromieniały. Ich oczami patrzał w dziwy miłości i upojenie widział.

Przez duszę przepływały blaski zaranne, połąc barwami nieziemskich wzruszeń.

(C. d. n.)

Posiedzenie konwentu seniorów

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Warszawa, 28. stycznia.

Dziś w południe w gabinecie Marszałka Sejmu odbył się konwent seniorów, omawiający program prac na najbliższą metę. Klub stanął na stanowisku, że nad wszystkiemi sprawami musi dominować budżet na rok 1924 i że wszystkie sprawy tak na plenum, jak i na komisji muszą być rozpatrywane z tego punktu widzenia. Budżet ma być załatwiony przez Sejm przed ferjami wielkanocnemi. Gdyby budżet nie był załatwiony w komisji, Marszałek postawi go i tak na porządku dziennym plenum Sejmu. Co się tyczy pracy na najbliższą przyszłość, to w bieżącym tygodniu odbędą się posiedzenia: dziś, jutro i w czwartek. W przyszłym tyg. odbędzie się posiedzenie we wtorek i w piątek. Następnie Marszałek odczytał pismo z Ministerjum skarbu w sprawie stosowania na granicy rewizji bagażu i rewizji osobistej do posłów. Co do rewizji bagażu wszyscy przedstawiciele klubu stanęli na stanowisku dopuszczalności rewizji bagażu. — Wątpliwość budziła dopuszczalność rewizji osobistej. Dla wyjaśnienia tej sprawy p. Marszałek ma zasięgnąć opinji w komisji regulaminowej.

Budżet bez deficytu.

Preliminarz budżetowy na luty.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Warszawa, 29. stycznia.

Preliminarz budżetowy Ministerstwa skarbu **na przyszły miesiąc ułożony w złotych, przewiduje 88.150.491 złotych w dochodach,** 88.635.680 złotych w wydatkach, co czyni budżet lutowy — jeśli uwzględnić wpływy **z pożyczek — bezdeficytowy.**

W porównaniu z grudniem **r.** ub. dochody w lutym przewidywane są w kwocie 2 i pół raza wyższej, w grudniu bowiem dochody wynosiły 35.629.154 złote. — Natomiast **wydatki preliminowane** są na luty w kwocie znacznie niższej, wynosić mają bowiem **88.635.680** złotych, podczas gdy w grudniu wynosiły one **107.166.716 złotych.**

W dochodach dział administracji dać ma w lutym **80.568.123** złotych, w tem największa pozycja przewidywana jest w dochodach **z podatków bezpośrednich, podatków pośrednich,** ceł i opłat ściąganych przez Ministerstwo skarbu w kwocie **59.285.000 złotych.**

Następnie idą **wpływy pocztowe w kwocie 6.243.787** złotych, oraz **wpływy z daniny leśnej 6.500.090 złotych.**

Przedsiębiorstwa państwowe dadzą **3.880.368** złotych, w tem lasy państwowe 3.008.097 **złotych;** monopole 3.702.000 złotych.

W wydatkach **najważniejsza pozycję zajmuje Ministerjum spraw wojskowych 29.382.267 złotych,** oraz **Ministerjum wyznań religijnych i oświecenia publicznego 20.231.003 złotych. W porównaniu z grudniem** r. zeszłego **wydatki na wojsko** zredukowano **o jedną trzecią.**

Znaczną bardzo **poprawę** przewiduje się w lutym **w budżecie wydatków kolei żelaznych,** których deficyt na luty preliminowany jest w kwocie 5.000.000 złotych, podczas gdy w grudniu r. ubiegłego wynosił **46.693.690** złotych.

Z obrad Sejmu.

Wspomnienie pośmiertne. — Projekt ustawy prasowej wycofany. — Czas trwania służby wojskowej. — Zwalczanie tajnych organizacji.

Warszawa, 29. stycznia.

Po odczytaniu **interpelacji** Marszałek wygłosił **przemówienie** poświęcone pamięci zmarłych posłów ks. Kazimierza Lutosławskiego, Marcina Przewrockiego i Wacława Kryńskiego.

W pierwszem czytaniu odesłano do komisji rolniczej ustawę o państwowej Radzie rolniczej, a do komisji przemysłowo-handlowej ustawę o poparciu przemysłu ludowego.

Marszałek doniósł, iż Minister spraw wewn. **wycofał z Sejmu projekt ustawy prasowej.** Przystąpiono do dalszej rozprawy nad ustawą wojskową.

Klub Wyzwolenia domaga się **skrócenia służby wojskowej na półtora roku.** Jeżeli Rząd domaga się 2-letniej służby, to rezygnujemy z innej dla naszych wyborców. Równolegle z uchwaleniem ustawy wojskowej powinna wejść w życie ustawa inwalidzka i ustawa o osadnictwie wojskowem. Sama niemniej reforma rolna powinna powiększyć **uobywatelenie chłopa polskiego.** — Klub Piasta zwraca się z apelem do armji i jej organizatorów, aby podtrzymywali nadal tego ducha, który tak pięknie ujawnił się już w pierwszych latach naszej niepodległości.

Poseł Liebermann: W zasadzie jesteśmy przeciw armji stałej, ale ponieważ Polska jest otoczona pierścieniem wojsk stałych, przeto i my musimy posiadać wojsko stałe. My **stawiamy wniosek o służbę jednoroczną.**

Uważam za bezprzykładne marnotrawstwo tego materjału moralnego, jakim jest **Józef Piłsudski,** który jest własnością państwa **i narodu,** jeżeli przedstawiciele władz wojskowych korzystają z każdej sposobności, żeby nazwisko Piłsudskiego wciągnąć w karne sprawy sądowe.

Minister spraw wojskowych Sosnkowski z radością stwierdza pewną ewolucję u p. Liebermana, który przed dwoma laty żądał 8-miesięcznej służby. Przypuszczam, że analiza stosunków europejskich zniewoliła p. Liebermana do rewizji stanowiska swojego z przed lat dwu.

Poseł Kościałkowski wytoczył argument oszczędności zarówno pod względem wydatków, jak i zaoszczędzenia energji społecznej. Argument ten polega na nieporozumieniu, bo jeżeli nie zmniejszy się stanu armji, to oczywiście o takiej oszczędności nie może być mowy, a sądzę, że chyba panom nie chodzi o zmniejszenie liczebności armji.

Poseł **Wichliński** (Ch. D.): Ustawa o służbie wojskowej jest wyrazem woli narodu do obrony niepodległości. Cokolwiekby się mówiło o terminie służby wojskowej, **samo życie zmusi do zastosowania 2-letniego czasokresu.**

Poseł **Prystupa** (Kl. ukr.): Uważam czas służby wojskowej oznaczony w tej ustawie stanowczo za długi. Ustawa ta ogranicza prawa obywatelskie **przez** to, że obywatelowi nie wolno żenić się zanim nie odsłuży w wojsku. Jeżeli żołnierz nie ma być automatem, musi się czuć obywatelem.

Poseł **Michalak** (NPR.). Przy sposobności uchwalania tej ustawy wspomnieć wypada o tych żołnierzach tułaczach, którzy szli na bój nie na mocy uchwały, lecz z rozkazu krwi. Im wyrażamy **największą** cześć tym naszym bohaterom. **Jesteśmy za skróceniem służby do 1½ roku.** Dalej ustawa krzywdzi maturzystów, którzy w państwach zaborczych nawet mieli prawo do służby jednorocznej, a według tej ustawy mają służyć 18 miesięcy.

Poseł **Smulikowski** uzasadniał nagłość wniosku w sprawie **nieregularnej wypłaty płac nauczycielskich.** Nagłość przyjęto jednomyślnie, a wniosek odesłano do komisji skarbowej. Inne wnioski nagłe, będące na porządku dziennym bez umotywowania odesłano do komisji. Wpłynął między innymi wniosek nagły PPS., „Wyzwolenia" i Jedn. Lud. **w sprawie zwalczania tajnych organizacji spiskowych i terrorystycznych.**

Następne posiedzenie jutro.

Używalność nazw

miejscowości polskich i gdańskich we wzajemnej korespondencji urzędowej.

Warszawa, 29 stycznia.

Ministerstwo sprawiedliwości wydało zarządzenie, aby władze sądowe polskie w pismach rekwizycyjnych skierowanych do sądów na terenie W. M. Gdańska, używały wyłącznie nazw niemieckich odnośnych miejscowości. Senat gdański oświadczył gotowość wydania analogicznego rozporządzenia co do wyłącznej używalności nazw polskich danych miejscowości w pismach rekwizycyjnych sądów gdańskich, skierowanych do sądów polskich, przyczem zaproponował, że byłoby celowem, zasadę tę zastosować także do wszystkich innych urzędów tak polskich, jak gdańskich, wydając w tej mierze odnośne **zarządzenia obustronne.**

Traktat francusko-czeski zostanie rozszerzony na Polskę.

(Telegramy „Gazety Lwowskiej".)

Paryż 29 stycznia.

Min. Benesz wyjechał do Pragi.

Londyn 29 stycznia.

Benesz przed wyjazdem z Londynu oświadczył współpracownikowi „Daily Telrg.", że ugoda francusko-czeska zostanie rozszerzona na Polskę i że on (Benesz) będzie się starał również osiągnąć współpracę Węgier. Przymierze z Francją ma tylko charakter odębny.

Parcelacja i osadnictwo.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa 29 stycznia.

(M) Jak słychać, Marszałek Rataj na porządku dziennym jednego z najbliższych posiedzeń Sejmu postawi projekt ustawy o parcelacji i osadnictwie.

Bony podatkowe

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

(AW). Do warszawskich instytucyj skarbowych i bankowych rozesłano odcinki po 5, 10 i 25 złotych bonów podatkowych. Obecnie zacznie się rozsyłanie mniejszych odcinków bonów podatkowych do prowincjonalnych kas skarbowych, oddziałów PKKP., oraz PKO. i banków. Na razie posiadają one bony 100-złotowe, cieszące się wszędzie dużym pokupem. Wprowadzenie bonów podatkowych wywołało między innemi sprawniejsze działanie kas podatkowych, dzięki czemu podatnicy tracą przy kasach mniej czasu.

Jednocześnie z różnych stron donoszą, iż bony podatkowe wchodzą w obieg publiczny i służą do regulowania transakcyj handlowych, wykluczając wszelkie ryzyko i pozwalając wskutek tego na ściślejszą kalkulację. W przemyśle włókniczym wywołało to nawet pewną zniżkę cen, w innych gałęziach prowadzi do stabilizacji cen.

Sprawa Bagińskiego i Wieczorkiewicza przed Najw. Sądem.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Warszawa 28 stycznia.

Pisma donoszą że w dniu dzisiejszem rozpoczął się w Najwyższym Sądzie wojskowym proces Bagińskiego i Wieczorkiewicza, skazanych dnia 30 października 1923 w pierwszej instancji na karę śmierci. Obrońcy skazanych wnoszą o zmianę wyroku i uwolnienie oskarżonych, lub o zwrócenie aktów sądowych pierwszej instancji **celem** uzupełnienia postępowania w najgorszym razie o znaczne zmniejszenie kary.

Niemcy otrzymają pożyczkę na kupno żywności.

(Telegram „Gazety Lwowskiej").

Londyn 29 stycznia.

Dyplomatyczny sprawozdawca „Daily T.l." donosi, że jest możliwem, iż rząd angielski jeszcze przed otrzymaniem raportów Komitetu rzeczoznawców określi swoje **stanowisko** w kwestji kredytów **dla** Niemiec, zwłaszcza wobec tego, że Ameryka skłonną jest udzielić Niemcom kredytu na kupienie środków żywnościowych.

Paryż 28 stycznia.

Pierwszy Komitet rzeczoznawców odjechał dziś wieczorem do Berlina. Z pośród członków drugiego Komitetu opuściło Paryż zaledwie kilku członków. Pozostali wyjadą we wtorek.

Wzmocniona propaganda komunistyczna w Estonji.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Rewel, 29. stycznia.

W ostatnich czasach w Estonji zauważono wzmożoną działalność komunistów, którzy między innymi rozpoczęli agitację wśród rekrutów, wzywając ich do obalenia istniejącego ustroju państwowego z bronią w ręku. W związku z tem władze policyjne w porozumieniu z prokuraturą przeprowadziły w całej Estonji w ciągu jednej nocy szereg rewizji i aresztowań. W Rewlu aresztowano ogółem 63 osoby, w tem 4 posłów do Sejmu. Aresztowano również przedstawiciela rewelskiego poselstwa sowiec. Prócz tego aresztowano cały szereg **wybitnych** komunistów na prowincji.

Waloryzacja należności majątkowych.

DYSKUSJA W POLSKIEM TOW. EKONOMICZNEM.

Większość mówców wypowiada się przeciw waloryzacji. — Niebezpieczeństwo waloryzacji długów prywatnych.— Państwo nie powinno podejmować zadań nad siły. — Ogólny fundusz waloryzacyjny. — Czy ustawa ta jest już przesądzona. — Doświadczenia historyczne przemawiają przeciw waloryzacji.—Czy własność ziemska podoła? Skutki fatalne przedwczesnego wprowadzenia ustawy waloryzacyjnej.

Lwów, 29. stycznia.

(Sk.). Dyskusja na powyższy temat odbyła się w ubiegły piątek w Polskiem Towarzystwie Ekonomicznem. Zagaił ją **prof. Till**, znakomitym referatem, w którym streścił i poddał krytycznej ocenie znany projekt ustawy waloryzacyjnej, opracowany przez prof. Zolla, jednego z najwybitniejszych szermierzy waloryzacji. Prof. Till zdeklarował się jako stanowczy przeciwnik waloryzacji długów prywatnych, zaznaczając, że jeżeli waloryzacja opłat publicznych da się mimo bardzo ciężkich ofiar usprawiedliwić względami dobra publicznego, to za waloryzacją należności prywatnych względy takie nie przemawiają. Prof. Zoll starał się uwzględnić w projekcie swoim wszystko, co mogłoby złagodzić niebezpieczeństwa, jakie ustawa musiałaby za sobą pociągnąć, ale w rezultacie stworzył projekt ustawy, z której nikt nie byłby zadowolony: ani wierzyciel, otrzymujący tylko część swojej wierzytelności w złocie, ani dłużnik, na którego spadnie ciężar bardzo znaczny. Ustalając rozmaite procenty waloryzacyjne dla rozmaitego rodzaju wierzytelności, prof. Zoll rozumiał, że operowanie takimi stałymi schematami jest bardzo niebezpieczne i dlatego wprowadził do projektu swego korektywę tego rodzaju, że w każdym konkretnym wypadku specjalny sąd rozjemczy będzie mógł odstępywać od procentu ustawowego w górę lub w dół, tem samem jednak przyznał zupełną swoją niemoc wydania ustawy sprawiedliwej. Wyrobiło się u nas przekonanie o omnipotencji państwa, jakkolwiek państwo, jak każda instytucja społeczna, jest dziełem ludzkiem i ma środki ograniczone, a sił żywiołowych opanować nie jest w stanie. Powołując się na kanclerza Austrji niem. dra Seipla, który nawołuje, aby odwrócić się od idei omnipotencji państwa, a pomyśleć o własnej pomocy i inicjatywie jednostek, i twierdzi, że najpilniejszem zadaniem chwili jest odbudowa poszanowania prawa i twórczości gospodarczej i że poszanowanie to wzmocnionem będzie, jeżeli państwo uchyli się od zadań, którym nie może podołać — zakończył prof. Till swój niezmiernie zajmujący referat uwagą, iż ci, którzy wskutek katastrofy wojennej potracili majątki w drodze dewaluacji pieniądza, sami sobie radzić muszą i że pomoc społeczeństwa — nie państwa — potrzebną jest tylko dla instytucji dobra powszechnego, które nie miały i nie mają środków restytucji, jakich nie brak osobom prywatnym. Odmienne stanowisko zajął drugi referent **dr. Kordys**, który będąc zwolennikiem waloryzacji, poddał mimo to projekt prof. Zolla w kilku **kierunkach zasadniczej** krytyce. Dr. Kordys zarzuca projektowi prof. Zolla przedewszystkiem to, że nie czyni różnicy pomiędzy zobowiązaniami, w których zachował się stosunek pierwotnego wierzyciela do pierwotnego dłużnika, a temi, w których osoba pierwotnego wierzyciela albo się zmieniła, albo nie da się stwierdzić. Dotyczy to przedewszystkiem wierzytelności, opartych na tytułach, opiewających na okaziciela, tj. listach zastawnych, obligacjach komunalnych itp. Uważa też dr. Kordys za konieczne odnośnie do instytucji kredytowych stworzenie funduszu waloryzacyjnego ogólnego, tak, by to, co instytucje takie będą musiały zapłacić tytułem długów zwaloryzowanych, nie przekraczało tych sum, jakie same uzyskają z realizacji swoich własnych zwaloryzowanych wierzytelności, inaczej bowiem groziłoby im niechybne bankructwo.

Prezes Towarzystwa **dr. Szarski** zwrócił uwagę, że zdaniem jego, rzecz jest przesądzona i ustawa waloryzacyjna w formie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej pojawi się w najbliższym czasie. Dr. Szarski jest przeciwnikiem waloryzacji. Doświadczenia historyczne pouczają, że waloryzacja nie jest możliwą. Prawo francuskie z czasów wielkiej rewolucji, które do tego zmierza, nie weszło nigdy w życie, a ustawa austrjacka hr. Wallisa została również zarzucona i wywołała taką samą nienawiść przeciw osobie jej autora, że Gazeta Urzędowa nawet o śmierci jego żadnej wzmianki nie umieściła.

Dr. Aleksander Raczyński wystąpił jako stanowczy przeciwnik waloryzacji, podnosząc słusznie, że skoro prof. Zoll w par. 18. swojego projektu dopuszcza swobodną ocenę sędziowską w każdym konkretnym wypadku, to tem samem wszystkie inne postanowienia projektu, z takim mozołem wypracowane, są właściwie zbyteczne, — i zaznaczając, że najgorszą jest ta ustawa, która zbyt wiele pola pozostawia ocenie sędziowskiej. Waloryzacja długów prywatnych godzi wprost w podatek majątkowy, który nakłada wielkie ciężary przedewszystkiem na własność ziemską. W jaki sposób własność ziemska będzie mogła ciężarowi temu podołać, jeżeli będzie musiała zapłacić 1/4 część tego długu w złocie, podczas, gdy wartość majątku i dochody stoją o wiele poniżej wartości przedwojennej. Na podstawie dat statystycznych wykazuje dr. Raczyński, że ceny ziemi — abstrachując od transakcji małych, kilkomorgowych, — są u nas w porównaniu z cenami przedwojennemi bardzo niskie i absolutnie nie dopuszczają waloryzacji. Ale waloryzacja godzi także w interesa wszystkich wierzycieli hipotecznych, intabulowanych po pierwszej hipotece, którą jest z reguły hipoteka bankowa. Jeżeli instytucja bankowa znajdzie jeszcze pokrycie dla swojej pretensji na pewnem miejscu, to już dalsi wierzyciele — a więc ci właśnie, których się ma chronić, — wyjdą z próżnemi rękami. Rezultatem będzie więc ruina właściciela i ruina prywatnego wierzyciela, — który bez ustawy waloryzacyjnej — ma przecież nadzieję i możność mniej lub bardziej korzystnego załatwienia sprawy z właścicielem.

Dr. Ignacy Wein, który zabrał po drze Raczyńskim głos w dyskusji, oświadczył, że jakkolwiek jest zwolennikiem waloryzacji, to jednak sądzi, że należyte rozwiązanie tego problemu, który jest problemem gospodarczym a nie prawniczym, wymaga studjów ekonomiczno-statystycznych. Ponieważ studjów takich nie było, doświadczenia historyczne nie są wcale zachęcające, a w innych państwach, w których zagadnienie to również istnieje, dotychczas prób ustawowych nie wprowadzono, sądzi dr. Wein, że sprawa nie jest jeszcze dojrzała do rozwiązania i że przedwczesne rozwiązanie ustawowe trudnej kwestji mogłoby wywołać skutki fatalne.

Dyskusji powyższej (której dalszy ciąg zapowiedziany został na dni najbliższe), przypisujemy bardzo doniosłe znaczenie. Nie wątpimy, że głosy tak poważne nie mogą pozostać bez wpływu na dalsze losy projektu ustawy waloryzacyjnej. Wydaje nam się rzeczą wprost nie do pomyślenia, by w momencie tak niezmiernie ciężkim, w dobie sanacji skarbu, która wymaga skupienia wszystkich sił i zredukowania do minimum wstrząśnień gospodarczych, mogła pojawić się bez nabytego i wszechstronnego przygotowania, ustawa, która musiałaby wstrząsnąć podstawami naszego życia gospodarczego.

Wpływ 205 tys. funtów szterl. do P. K. K. P.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Warszawa 29 stycznia.

W tych dniach PKKP otrzymała 205 tysięcy funtów szterlingów, które wpłynęły z Anglji za wywiezionv cukier. Spodziewany jest w najbliższym czasie jeszcze znaczny wpływ z tegoż źródła.

Przedłożenie zeznań o podatku majątkowym.

Warszawa 29 stycznia.

P. Minister Skarbu podpisał **rozporządzenie przedłużające termin składania zeznań o podatku majątkowym o 2 tygodnie t. j. do 15 lutego włącznie.**

Statut Banku Emisyjnego.

„Bank polski". — Specjalne przywileje Banku.

(Telegram „Gazety Lwowskiej".)

Warszawa, 29. stycznia.

W numerze 8-mym „Dziennika Ustaw" ogłoszono rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 20. stycznia 1924 r., ustalające dla akc. Banku emisyjnego pod firmą „Bank polski" załączone do rozporządzenia i w 93 art. ujęty specjalny statut, stanowiący integralną część tego rozporządzenia i nadający Bankowi polskiemu **specjalne w statucie określone przywileje**. Rozporządzenie to, które weszło w życie 25. stycznia b. r. zawiera również upoważnienia dla Ministra skarbu do utworzenia Banku polskiego na zasadach ustalonych w statucie.

Prospekt komitetu organizacyjnego Banku polskiego, zawierający warunki zapisów na akcje, zostanie ogłoszony w dniu jutrzejszym. Oddział główny P. K. K. P. rozpocznie przyjmowanie zapisów we wtorek, 29. stycznia b. r.

Ciekawa rozprawa prasowa.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 29. stycznia.

(M). Rozpoczęła się przed tutejszym sądem rozprawa o obelgę i zniesławienie w druku na tle politycznem. Ze względu na osobę, wchodzącą w grę i świadków, budzi ona ogólne zainteresowanie. Mianowicie głośny działacz polityczny Aleksander Lednicki skarży redaktora „Gazety Warszawskiej" Zygmunta Wasilewskiego z powodu artykułu, umieszczonego w tej „Gazecie" jeszcze w styczniu 1920 r., w którym autor przypisuje Lednickiemu dopuszczenie się wobec Państwa Polskiego zdrady głównej i usiłowanie ucieczki z kraju do Rzymu przed grożącą mu odpowiedzialnością karną. Oskarżony redaktor Wasilewski oświadczył, że nie poczuwa się do winy. Sprawa poza zarzutami mieszczącymi się w inkryminowanym artykule „Gazety Warszawskiej" zawiera w sobie i inne pośrednie zarzuty przeciw Lednickiemu, a między innymi **kamieniem węgielnym jest odpis listu Tereszczenki**, b. ministra spraw zagr. w Rosji, pisany do p. Ignacego Szebeki, obecnego posła na Sejm.

List ten zawiera rzekomo wiadomości obciążające Lednickiego, jako działacza politycznego. W pierwszym dniu rozprawy zeznawali pp. Zwan, Szebeko, ks. Biskup Łoziński, Rektor Politechniki inż. Huber i in. Ogółem jest przeszło 100 świadków. Między in. ks. Janusz Radziwiłł, ks. Lubomirski, hr. Adam Zamoyski, hr. Russecki i in.

Kronika telegraficzna

— Dzięki staraniom Polskiego Związku Plastyków otwarta zostanie w Gdańsku 1 lutego b. r. wystawa polskiej sztuki z udziałem najwybitniejszych malarzy: Axentowicz, Fałat, Filipkiewicz, Malczewski, Jarocki, Mehoffer, Wyczółkowski i inni.

— W wielkiej sali wiedeńskiej Izby handlowej odbyło się 4-te zwyczajne Walne zgromadzenie austrjacko-polskiej Izby handlowej we Wiedniu. Przewodniczący Izby dr. Twardowski przedstawił działalność Izby w roku 1923.

— Wczoraj w Poczdamie w zamku należącym do synów b. cesarza Wilhelma odbyła się uroczystość z okazji 65-rocznicy urodzin b. cesarza Wilhelma. Na uroczystości był obecny b. następca tronu z 3 synami i marszałek Hindenburg.

— Hr. Jolanta Calvi di Bergolo, córka króla włoskiego, powiła dziś córkę.

Sobotni wieczór prasy.

Lwów, 29 stycznia

Do oczny wieczór, wciągu którego milkną zawiści partyjne zapomina się o szarzyźnie życia, zgromadzi 2 lutego w salonach Kasyna i Koła liter.-artyst. cały Lwów, uznający zasługi i znaczenie prasy polskiej. Że tak będzie istotnie, mamy już ku temu wiele przesłanek. Karnawałowy raut prasy staje się punktem kulminacyjnym. Nie zaćmią go brylanty multimiljarderów powojennych oraz paryskie czy wiedeńskie stroje. Panie nasze stawią się na wezwanie tłumnie, pewne, że udziałem ich będzie zabawa ochocza, która pozostawi po sobie wspomnienie jaknajmilsze. Młodzieży zapowiadział się legjon cały, bufet zaopatrują zapobiegliwe gospodynie obficie, orkiestra przygotowuje repertuar najpiękniejszych utworów anecznych, a co — najważniejsze — najwybitniejsi artyści, jakimi dziś aj rozporządza Lwów, wypełnią część koncertową rautu.

Kronika.

Wtorek 29 stycznia. Rz. kat.: Franciszka S — Gr. kat.: Petra. — Słow.: Ciernisława.

Nasz fejleton. Dzisiaj rozpoczynamy w naszym fejletonie druk wdzięcznej nowelki ze świata zwierzęcego, pióra znanego poety p. Jana Wiktora. Autor należy do tych nielicznych pisarzy w Polsce, którzy idąc w ślady niezrównanego Adolfa Dygasińskiego, podpatrują z przedziwną intuicją życie „tej młodszej braci człowieka", będące w wielu kierunkach odbiciem społeczności ludzkiej. Poetyczna interpretacja tematu, połączona z bogatą obserwacją daje nam obrazki miłe i interesujące, zwłaszcza, że wrażenie ich podnosi silna satyryczna pointa. J. P

Gruba warstwa śniegu pokryła Lwów białym puchem. Termometry znaczą 4 stopnie mrozu, ludziska odetchnęli po dokuczliwej wichurze.

Odznaczenie. Pan Prezydent Rzeczypospolitej nadał inż. Zygmuntowi Jarosiewiczowi, starszemu radcy kolei państwowych i naczelnikowi. Sekcji utrzymania kolei Lwów IV Krzyż kawalerski orderu „Odrodzenia Polski"

Bilety wstępu na Raut Prasy wydaje już od dnia dzisiejszego Sekretarjat Kasyna i Koła lit. art. na podstawie listy zgłoszeń wyłożonej w Sekretarjacie. Komitet rautowy zwraca jeszcze raz uwagę, że w tym roku z powodu ogromnych kosztów druku i porta pocztowego nie rozsyła żadnych zaproszeń, natomiast wydaje bilety imienne osobom i rodzinom, które wpiszą się na listę uczestników Rautu.

Wstrzymać się od zakupów. Wobec dającej się zauważyć tendencji zniżkowej na rynku towarowym, pisma warszawskie nawołują w dalszym ciągu publiczność do powstrzymania się ze wszelkimi zakupami.

Zniżka cen cukru. Wydział zaopatrywania Warszawy obniżył z dniem 26-go cenę cukru o 50.000 mp. na 1 klg. Wynosi więc ona obecnie 2 milj. mp. za kilogram.

Znowu sprawa regulaminu Rady miejskiej Jutro odbędzie się o g. 6 wieczorem nadzwyczajne posiedzenie Rady miejskiej w sprawie zmiany regulaminu obrad.

Ze sfer pocztowych dowiadujemy się, że aresztowany pod zarzutem nadużycia władzy urzędowej i oszustwa Rusin Orest Duma, b. oficjant kancelaryjny w sekcji technicznej, z czynnościami głównego urzędu pocztowo-telegr. nie miał nic wspólnego i do składu personalu tegoż urzędu nie należał. Towarzysz jego, Mikołaj Gembarzewski nie był nigdy funkcjonarjuszem pocztowym.

Polskie Towarzystwo Politechniczne. We środę dnia 30 bm o godz. 6.15 wieczór odbędzie się zebranie tygodniowe, na którem ksiądz prof. dr. Władysław Żyła wygłosi odczyt pt.: „Barok i rokoko lwowskie" (z obrazami świetlnymi). Goście mile widziani.

Doroczne Walne zebranie członków Tow. „Bratnia Pomoc Stud. Uniw. Jana Kazim. we Lwowie" odbędzie się we czwartek dnia 31 stycznia 1924 o godz. 19 (7) w sali XIV. star. Uniwersytetu. Wstęp tylko za okazaniem legitymacji członka zwyczajnego Tow. Szczegóły podadzą afisze.

Lwowski Klub Sportowy „Pogoń" urządza w piątek dnia 1 lutego br. w sali recepcyjnej gmachu hr. Skarbka (wejście od pl Krakowskiego) Wieczorek taneczny. Orkiestra muzyki wojskowej. Początek o godz. 9 wiecz. Bufet we własnym zarządzie. Strój wizytowy. Wstęp 2 milj. mp. Bilet familijny 7 milj. mp. Wstęp ściśle za zaproszeniami.

Uruchomienie agencji pocztowej. Z dn. 1 lutego 1924 uruchamia się w miejscowości Kaczanówka powiat Skałat agencję pocztową we wszystkich działach służby pocztowej.

Na giełdzie tendencja bardzo słaba.

(Telefonem od naszego korespondenta ekonomicznego.)

Warszawa, 29. stycznia.

(S) Na giełdzie dla dewiz i walut obcych tendencją bardzo słaba. Na giełdzie była znaczna podaż ze strony banków. Transakcje robiono na początku giełdy na 9,800.000, w końcu giełdy 9,600.000. Na mieście tendencja bardzo słaba. Ze strony publiczności również bardzo znaczna podaż. Tłumaczy się to tem, że jest bardzo mało gotówki na mieście i bardzo znaczna płatność w związku z końcem miesiąca i podatkiem majątkowym. Dla akcji tendencja również słaba, jakkolwiek na dzisiejszej giełdzie ukazywało się lekkie wzmocnienie.

Z teatrów lwowskich.

Repertuar Teatru Wielkiego:

Środa 30 bm „Walkirja".

Czwartek 31. bm. „Danton" Rollanda.

Piątek 1. lutego „Madame Butterfly" (gośc. występ St. Szymanowskiej).

Repertuar Teatru Małego:

Środa 30. bm. „Ziemia nieludzka" Cungla (premjera).

Czwartek 31. bm. „Ziemia nieludzka"

Piątek 1. lutego „Ziemia nieludzka".

Repertuar Teatru Nowości:

Środa 30. bm. „Katja tancerka" Gilberta.

Czwartek 31 bm. „Katja tancerka".

Piątek 1. lutego „Katja tancerka".

—o—

Stanisława Korwin - Szymanowska, której wszystkie występy były wyprzedane, wyjechała ze Lwowa, dała się jednak uprosić i wraca do nas, by nieodwołalnie dwa razy jeszcze zaśpiewać. Wystąpi więc w piątek w prześlicznej „Madame Butterfly", którą tą rolą wszystkich oczarowała.

„Walkirja". Genialne dzieło Wagnera pójdzie jeszcze w środę, gdyż Dyrekcja proszona jest o to przez szereg abonentów.

EKONOMISTA

—o—

Od środy 30. bm. odbywać się będą w środy zebrania tylko dla walut i dewiz, zaś w soboty od godz. 11—12 w poł. zebrania giełdowe dla akcji i walut.

Walne zgromadzenia akcjonarjuszy Spółek akcyjnych:

9 lutego br.

IV. Nadzw. Walne Zgromadzenie akcion. Banku Ziemian S. A. we Lwowie.

11. lutego br.:

Nadzwycz. Walne Zgromadzenie akcj. S. A. „Oikos" we Lwowie (3 Maja 11—12 w poł.)

Termin subskrypcji następujących akcji upływa z dniem:

6 lutego br.:

Międzymiastowe Gazociągi S. A. we Lwowie.

14. lutego br.:

Fabryka Lokomotyw S. A. w Chrzanowie.

15. lutego br.

Pol. Towarzystwo Akumulatorowe S. A.

Transakcje na giełdzie lwowskiej.

SPRAWOZDANIE GIEŁDOWE.

Lwów, 29. stycznia.

Zebranie dzisiejsze cechowało lekkie ożywienie. Popyt nieco zwiększony. Kursa naogół utrzymane. Większe obroty w Chodorowskich, Tespach, Ćmielowie, Banku Przemysłowym. W niekotowanych również liczniejsze transakcje, zwłaszcza w Jaworznie, Gazach, Gazociągach, Lesienicach. Kursa utrzymane. Tendencja utrzymana. Usposobienie lekko ożywione.

TRANSAKCJE W AKCJACH.

Kursa w tysiącach:

Hipoteczny 3375, 3350, 3225, nieof. 3250. Pokred 450, 525, 550. Przemysłowy 2375, 2350, 2425, 2400, 2450, 2465, 2500, 2475, 2400 Z. B. K. 1350, 1450, 1400 1375, 1425, 1380. Chodorów 24 24.500, 23.500, 24,500, 25.750. Chybie 39, 41. Cegielski 24, 2450, 2700, 2500, 2600. Gafota 1350. Ćmielów 8000, 8500, 8650, 8200, 8300, 8625, 8400, 8800, 8600, 8400, 8700, 8600. Oikos 25000, 25250, 24750 Parowozy 2450, 2430, 2425, 2400. Pezett 850. Pocisk 5000, 5300. Nafta 2600. P. T. B. 750, 725. Rakszawa 18, 19. Siersza elektryczna 1650, nieof. 1300, 1200. Tesp. 29, 29500 30, 30500, 30250, 30750, 31500.

OBRÓT W AKCJACH NIEKOTOWANYCH.

Kursa w tysiącach:

Azot 2700, 2750; Bk. ziemian 250, (325 setki) 200; Bruger 4500, 4400; Czechowice 650; Czempińska Huta 1200; Elektr. n. Sanem 1200, 1150, 1100, 1050; Foresta 3500; Gazy 88000, 87000, 87500, 87000; Gazy zachodnie 62000, 60000, 59000, 58000; Gazolina 5400, 5500, 5300; Gazociągi 1375, 1350, 1300, 1200, 1100, 1150, 1100; Hydropol 350; Jaworzno 120000, 121000 (115000 setka), 120000, 119500, drob. 128000, 129000, 130000; Len 4800, 5500; Lesienice 9700, 9800, 9850; Lechita 650; Lokomotywy 6900, 7000; Nitrat 1550, 1500; Olkusz 3700, 3675; Węglówki 220, 210, 205, nf. 195; Zgierz 22500.

Giełda zbożowa.

Lwów, 29. stycznia.

Przy dość licznym udziale ogólny obrót 215 ton. Transakcje w życie, owsie i sianie. — Podaż dostateczna przy słabym popycie wobec spodziewanej dalszej zniżki i ofert z Pomorza. Silnie poszukiwany owies. Tendencja zniżkowa — usposobienie rezerwowane.

Giełdy pozalwowskie

Lwów, 29. stycznia.

PRZEDGIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 29. stycznia.

BP. 2150, Cegielski 2300, Zieleniewski 53000, Chodorów 23000, Parowozy 2350, Pocisk 5125, Nafta 2450. Tendencja utrzymana. Dolary 9700 w żądaniu. Tendencja słaba.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa. Dolary Stan. Zjedn. 9.700, 9.800, 9.700, 9.500, franki franc. 435, 438, franki złote 1901, funty szt. 41.500.

Czeki: Belgja 403, 400, 404, 396, Holandja 3.589, Londyn 42 m., 42.200, 41.300, 41.700, 40.900, Nowy Jork 9.700, 9.650, 9.750, 9.550, Paryż 450, 440, 444, 446, Praga 276.750, 273.425, Szwajcarja 1.700, 1.675, 1.692, 1.658, Wiedeń 136.750, 136, 138, 134, Włochy 425, 422, Bony złote 1.400, 1.450, 8 proc. pożyczka 10 mil., 10 i pół m., Miljonówka 380, 425, 400, Pożyczka dolar. 6.400, 6.200.

AKCJE.

Bk dyskont. warsz. 15½ milj., Bk handlowy 14 milj., Bk dla handlu i prz. 3.900. Bk kred. warsz. 1,900. Bk kred. powsz. 400. Bk przem. Lwów 2,300. Bk tow. spółd. Warszawa 27 m., Bk zachodni 5,250. Bk zj. spół. zarob. Poznań 19 m. Bk związku ziemian 575, Cerata 625. Eksp. soli potas. 29 m. Kijewski i Scholze 13,250, Puls 1,500. Spies i syn 4 400. Wildt 640, Cukrownie: Chodorów 22 m., 25 m., Czersk 2,250 Częstocice 10,750. Gosławice 4,450, Michałów 5,100. Grodzisk 4,300. Warsz. tow. fabr. cukru 14 m., 15½ m., Firlej 22 m, 25,050. Łazy 490, Drzewn. przem. i handl. 1,500. Warsz. tow. kop. węgla 17 m., 16,250, 19 m., 20½ m., Cegielski 2,225. Fitzner i Gampner 30—29 m. Konopie 2,100 Przemysł leśny 550. Welt 2,550, Wysoka 8 m.

Lilpop 2.750—3.100: Modrzejewskie zakł. 29 m — 35 m. — 40 m.; Norblin 5.850: Ortwein i Karasiński 1.300: Ostrowieckie zakł. 37 m. — 40 m.: Parowozy 2.175: Rohn i Zieliński 2 m.; Pocisk 5 m.: Rudzki i Ska 6.250; Starachowice 1—5 14.250; Ursus 4.200; Elektrownia Dąbrowa 4 m.: Zieleniewski 51 milj. Żyrardów 940 milj.: Borkowski 2.760: Br. Jabłkowscy 680; Skup skór 270; Syndykat rolniczy 6.750; Żegluga 575; Zachodnie tow. 500; Ćmielów 6 m.: Elektryczność 6 m.; Tow. elektryczne 750; Haberbusch 14½ m.; Fabr. papieru Klucze 3.650; Korek 450; Marynin 3.400; Polska Nafta 2.400; Przemysł naftowy 3.600; Nobel 6.100; Lenartowicz 5.050, Pustelnik 3.600; Siła i światło 2.050; Spirytus 6½ m.; Brown Bovery 3.600; Szumilin herbata 400; Dźwignia 750; Granum 1 m.; Mirków 8 m. Strem. 67.500.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 29. stycznia.

(M) W Gdańsku płacono markę polską 0.643 — 0.647, przekaz na Warszawę 0.598 — 0.602. W Berlinie płacono markę polską 390.000 — 410.000, przekaz na Katowice 419.000 — 431.000. W Zurychu Bank Verein notował nieurzędowo przekaz na Warszawę 0.000050 — 0.000100.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych. (PAT.). Notowania z d. 29. stycznia. Holandja 215.60, Nowy Jork 568¾, Londyn 2465, Paryż 2680, Medjolan 2585, Praga 1670, Budapeszt 0.0005, Bukareszt 290, Belgrad 660, Sofia 4,10, Wiedeń 0.0081⅜, Austr. stempl. 0,0081½.

Szwajcarski Bank Związkowy notował markę polską 0.00005 w płaceniu, 0.0001 w żądaniu. (AW).

Berlin. Marka polska 390.000 w zakupie, 410.000 w sprzedaży, przydział 100 proc. Wypłaty na Katowice 419 w zakupie, 431 w sprzedaży, przydział 100 prc. Kurs dolara bez zmiany, przydział 10%.

OBROTY PRYWATNE.

Lwów, 29. stycznia.

Dziś w dalszym ciągu tendencja zniżkowa. Obrót słaby. Dolary ameryk. 9 m. 570 tys. do 9 m. 600 tys., kanad. 8 m. 800 tys. do 9 m., korony czeskie 276 tys. do 280 tys.

Złoto. 20 kor. 43 m. do 44 m., 20 fr. 40 m. do 41 m.

Srebro: kor. austr. 825 do 850 tys.

„Pamiętajcie o głodnych dzieciach".

Urzędowa Ceduła Giełdy Lwowskiej

Nr. 20. **Wtorek, 29. stycznia 1924.** **Waluta markowa.**

A. Kursa efektów.

Ceny w tysiącach

Kategorje:	Wart. nom.	Ostatnia dywid. 1921	Ostatnia dywid. 1922	Płacą:	Żądają	Transakcje	Uwagi
I. Papiery państwowe.							
4% Państwowa poż.	—	—		—	—		
Prem. z r. 1920	1000	—		—	—		
3½% P. zł. z r. 1922	10000 i 10 złp	—		—	—		
II. Listy zastawne. (bez kuponu bież)	za 100 Marek						
4½% Banku hip. gal.		—		—			
4% Banku hip. gal.		—		—			
4½% Bk kred. z. gal.		—		—			
4½% Banku Małop.		—		—			
4½% Bk. hip. zemel.		—		—			
4½% Pol. Bk. kraj.		—		—			
4% Polsk. Bk. kraj.		—		—			
4½% Tow. kred. gal. ziemskie		—		—			
4% T. kr gal. ziem.		—		—			
III. Obligi. (bez kuponu bież.)							
4½% K. P. Bk. kraj.		—		—			
4% Kom. P. B. kraj.		—		—			
4% K. lok. P. Bk kr.		—		—			
4% P. kr. g. z r. 1893		—		—			
4% P. kr. g. z r. 1904		—		—			
4% P. kr. g. z r. 1905		—		—			
4% Poż. kraj. gal. z r. 1908 (szkolna)		—		—			
4½% P. k. g. z r. 1913		—		—			
4½% P. k. g. z r. 1914		—		—			
IV. Akcje.							
a) Bankowe:		1921	1922				
Akcyj. Związk.	280	70	140	—	—	—	
Akcyj. Hipoteczny	280	42	120	3300	3400	3325—3375	3350 nf.
Handlowy w Poznaniu	1000	300	600	—	—	—	
Komercjalny	—	—	—	—	—	—	
Małopolski	280	56	140	—	—	—	
Powszechny kredytowy	280	42	140	440	560	450—550	
Przemysłowy	280	42	130	2325	2525	2350—2500	
Rolniczy S. A.	1000	250	—	—	—	—	
Ziemski kredytowy	280	56	84	1330	1470	1350—1450	
Zemelny	280	56	84	—	—	—	
Z. S. Z. w Poznaniu	1000	300	600	—	—	—	

Kategorje:	Wart. nom.	Dywid. 1921	Dywid. 1922	Płacą:	Żądają	Transakcje	Uwagi
b) Przemysłowe:							
Agrohemia f. szt. n.	500	—	650	—	—	—	
Bracia Biskupscy	1000			—	—	—	
Brown Boveri Z. elektr.	1000	—	—	3500	—	—	
Browary lwowskie	500	500	—	35750	—	—	
Chodorów f. cukru	1000	21	3000	23250	255[illegible]0	2[illegible]500—2525[illegible]	
„Chybie", fabr. cukru	1000	200	2000	38500	41500	[illegible]9000—4100	
Cegielski	—	300	8[illegible]0	2375	2725	2[illegible]0—2700	
Ćmielów fab. porcel.	1000	20[illegible]	1000	7950	8850	8[illegible]00—8300	
Gałota fabr. obuwia	140	22	140	1330	1370	1350	
Galicja Rafin. nafty	140	800	—	—	—	—	
Górka fab. cementu	140	119	600	—	—	—	
„Kabel" T. p. Warsz.	1000	—	30[illegible]	—	—	—	
Karpalit zakłady lit.	140	280	140	—	—	—	
Krakus f. wód. Krak.	280	168	20	—	—	—	
„Marynin" Z. p. ogrod.	50 0	100	2500	—	—	—	
Niemojowski f. pap.	1000	90	300	2750	—	—	
Oikos Zakł. prz.-drz.	[illegible]000	400	4000	24500	25500	24750—25250	
Parowozy S. A. b. m.	500	125	750	2375	2475	2400—2450	
Pezet Pow. Zakł. bud	500	200	200	840	860	850	
„Płótno" w Poznaniu	1000	—	750	—	—	—	
Pocisk zakl amun.	350	14	170	4950	5350	5000—5300	
Pol. Nafta prz. wiert.	500	100	350	2575	2675	2600	
Pol. Tow. Budowlane	500	225	400	720	760	725—750	
Potega Tow. huty ż.	10000	1500	2500	—	—	—	
Rakszawa fabr. suk.	140	100	280	178[illegible]0	19200	18000—19000	
„Rohn Zieliński" Z. m.		110	300	—	—	—	
Siersza zakł. elektr.	200	30	40	1630	168[illegible]	1650	1200-1300 nf.
Siersza gór. zakłady	140	63	300	—	—	—	
Spółka Akc. Wydaw.	280	—	56	—	—	—	
„Tehate", Tow. akc.	1000	—	—	—	—	—	
Tepege gór. zakłady	700	350	700	—	—	—	
Tesp. tow. ekspl. soli	1000	150	350	28750	31750	28000—31500	
Trzebinia f. m. S. A.	140	98	280	—	—	—	
Ursus fab. motorów	500	180	1060	—	—	—	
Wild i Ska	50[illegible]	150	500	—	—	—	
Zieleniewski f. masz.	1000	170	1070	—	—	—	
c) Handlowe:							
Polski Glob	500	100	300	—	—	—	
Polbat	1000	160	200	—	—	—	
Tohan	140	70	250	—	—	—	
Polsot	1000	260	210	—	—	—	
Wawel	500	100	600	—	—	—	

V. Waluty i Dewizy.

Kategorje:	Bilety bankowe: płacą	Bilety bankowe: żądają	Bilety bankowe: transakcje	Czeki, przekazy i wypłaty: płacą	Czeki, przekazy i wypłaty: żądają	Czeki, przekazy i wypłaty: transakcje	Uwagi
Dolary amerykańskie							Wskutek zarządzenia Ministra Skarbu kursa walut i dewiz notuje wyłącznie giełda warszawska.
Dolary amerykańskie (drobne) . .							
Dolary kanadyjskie							
Dynary							
Funty szterlingi							
Franki belgijskie							
Franki francuskie							
Floreny holenderskie							
Franki szwajcarskie							
Korony austrjackie							
Korony czesko-słowackie							
Korony duńskie							
Korony norweskie							
Korony szwedzkie							
Korony węgierskie							
Lei rumuńskie							
Liry włoskie							
Marki niemieckie							

B. Kursa Zbożowe.

Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego. miejsce stacja załadowania.	Ceny od	Ceny do	Uwaga
PSZENICA krajowa 73/74 ex 1923	40000000	41000000	*)
ŻYTO małopolskie 68/69 ex1923	28500000	29500000	
JĘCZMIEŃ: małopolski browarniany	22000000	23000000	*)
JĘCZMIEŃ małopolski przemiałowy	—	—	
OWIES małopolski 44/45 ex 1923	27500000	285[illegible]0000	
	—	—	
KUKURUDZA rumuńska stacja Śniatyn	—	—	
ZIEMNIAKI jadalne	—	—	
FASOLA biała	—	—	
FASOLA kolorowa	—	—	
FASOLA krasa	—	—	
GROCH polny	—	—	
GROCH ½ Victoria	—	—	
BOBIK	—	—	
WYKA	—	—	
MIESZANKA pastewna w ziarnie	—	—	
ŁUBIN	—	—	*) Ceny szacunkowe bez trans.
HRECZKA	—	—	

Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego. miejsce stacja załadowania.	Ceny od	Ceny do	Uwaga
Mąka pszenna 40% „0" (typy młyny lwowskie loco Lwów brutto za netto łącznie z workami)	84000000	—	*)
Mąka pszenna 55% „1"	66000000	—	*)
Mąka pszenna 70% „4"	51000000	—	*)
Mąka żytnia 60% „—"	68000000	—	*)
Mąka żytnia 70% „—"	60000000	—	*)
OTRĘB pszenny netto bez worka	14000000	—	*)
OTRĘB żytni netto bez worka	13000000	—	*)
MAKUCHY lniane i konopne	—	—	
MAKUCHY rzepakowe	—	—	
WORKI jutowe wyr. Stradom. Warta. Częstochowianka 75 kg. za sztukę	—	—	
WORKI używane, dobre, za sztukę	—	—	
KONICZYNA czerwona krajowa natur.	—	—	
SŁOMA prasowana	—		
SIANO słodkie krajowe prasowane	—	—	luźne 7,500.000
LEN	—	—	
KASZA HRECZANNA	—	—	
KASZA JAGLANNA	—	—	
KASZA JĘCZMIENNA	—	—	
KAPUSTA KWASZONA	—	—	*) Ceny szacunkowe bez trans
PĘCAK	—	—	

Sekretarjat Giełdy. *Generalny Sekretarz Dr. PANETH.*

Spodlenie waluty.

Reforma walutowa z punktu widzenia numizmatycznego.

II.

Lwów, 29. stycznia.

Za Ludwika Węgierskiego, za Jagiellonów i za królów elekcyjnych były ciągłe usiłowania zreformowania systemu walutowego, ale radykalnej reformy w tym względzie nie udało się nigdy dokonać. Na pochwałę atoli wszystkich bez wyjątku monarchów to jedno można powiedzieć, że zdołali utrzymać walutę srebrną, podpartą silnie złotem: pieniędzy papierowych zgoła nie znano!

Tymczasem, co widzimy w odrodzonej Polsce?

Mimo niesłychanej ofiarności całego społeczeństwa, mimo złożonych bardzo obfitych darów na Skarb Państwa w postaci złota, srebra i klejnotów — Sejm ustawodawczy wprowadził w Polsce walutę papierową w postaci marki, nie oznaczywszy nawet jej wartości!

Było to już nie spodlenie, ale wprost nadspodlenie waluty, rujnujące doszczętnie zwłaszcza ludzi, żyjących z płac i stałych poborów. Wykaże to krótki rachunek.

Jak wiadomo, Państwo Polskie — po swojem zmartwychwstaniu — rozpoczęło gospodarkę finansową bez jakiejkolwiek gotówki.

Ponieważ atoli w czasach obecnych posługiwanie się surogatami pieniądza — jak w czasach przedpiastowskich — nie jest do pomyślenia, **przeto pierwszy Rząd polski** poszedł po linji najmniejszego oporu i zaprowadził walutę **papierową** pod nazwą marki polskiej, której wartości atoli nie określił, a która jednak miała i ma do tej pory przymusową wartość obiegową.

Nie będziemy tu wykazywali kolejno od początku, jaką wartość marka polska przedstawiała w stosunku do dolara i franka szwajcarskiego w różnych miesiącach roku, a rozpoczniemy rozważania nasze od połowy roku 1921, t. j. od chwili ustąpienia z fotelu ministerjalnego p. Michalskiego.

Owóż w tym czasie kurs dolara notowano 2.400 Mk., a cała ich (t. j. marek) wartość obiegowa wyrażała się w kwocie 73 milj. dolarów.

Na głowę ludności **liczono** wówczas przeciętnie przeszło 5 dolarów, co określimy 100%.

Skutkiem inflacji, z każdą nową emisją marek ich kurs stale się obniżał i dzisiaj, po 2-letniej tego rodzaju nowoczesnej **renovatio valutae**, doszło do tego, że dolar notują przeszło 9 milj. marek, a wartość wszystkich marek polskich, będących w obiegu, wyraża się w sumie tylko 14 milj. dolarów.

Na głowę obliczają w tej chwili ½ dol., t. j. zaledwo 5% tego, co w r. 1921, z czego jasno, jak na dłoni, że po upływie 2 lat każdy obywatel Państwa stracił bezpowrotnie 95% swego majątku gotówkowego! O ile tedy prasa drukarska nie przestanie pracować, w bardzo niedalekiej przyszłości staniemy się — z małemi wyjątkami — społeczeństwem żebraków i zapanuje u nas stan taki, jak w Niemczech.

Gwałtowna konieczność bezzwłocznego stworzenia (a nie uregulowania, bo regulować niema co) waluty w Polsce uznaje już Sejm, Rząd i całe społeczeństwo patrjotyczne; rozchodzi się obecnie tylko o to, w jaki sposób ma to być dokonane?...

Opinja publiczna w większości swojej oświadcza się za wprowadzeniem waluty pełnowartościowej, t. j. **złotej**.

Mniejszość społeczeństwa żywi poważne obawy, czy taka radykalna reforma walutowa — wobec braku tego cennego kruszcu, jakim jest złoto — jest w tej chwili możliwa i czy nie należałoby raczej — zamiast miernika złotego — wprowadzić jakiś inny, przejściowy, czyli — innemi słowy — regulować walutę (raczej tworzyć) **etapami?...**

Owóż mnie się zdaje, że mają rację ci, co się boją: skok doraźny od nicości, t. j. od waluty papierowej, do najwyższej pełnowartościowej, bo złotej, może wywołać takie same wstrząśnienia ekonomiczne i społeczne, jak obecny chaos walutowy.

Co więc robić? — gotów ktoś zapytać.

Nawiązać do tradycji i wprowadzić walutę **srebrną**; skoro bowiem przez 9 wieków przeszło Polska mogła się rządzić i ostać, mając urzędową walutę srebrną, dlaczego obecnie — pytam — pieniądz **srebrny** miałby być złą jednostką **handlową?...**

W miejsce marki papierowej wprowadźmy tedy markę **srebrną**, spodloną atoli przez szrut i ziarno, a to dlatego, by rozmaici oszuści, paskarze i czarnogiełdziści nie mieli ochoty wyłapywać i przechowywać monet o czystej próbie metalu.

Z uwagi jednak, iż kurs pieniądza spodlonego byłby — z natury rzeczy — chwiejny, zabezpieczmy wartość marki srebrnej bankiem emisyjnym, ufundowanym wyłącznie na złocie i na walucie obcej, pełnowartościowej (dolarach, frankach szwajcarskich i t. p.

Postanowszy w taki sposób: a) ustalimy kurs marki, b) ustrzeżemy się przed wyławianiem pieniądza srebrnego, c) uzyskamy przez bank emisyjny możność handlu z zagranicą.

Wedle urzędowych i półurzędowych enunciacyj nasz zapas kruszcu szlachetnego (złota i srebra) i klejnotów przedstawia obecnie wartość przeszło 120 miljonów franków szwajcarskich. Z tego wynika, że jest to już kapitał tak wielki, iż wystarczy najzupełniej do przeprowadzenia reformy walutowej w Polsce w duchu i w sposób, powyżej nakreślony.

Dopiero, gdy reforma taka ustali kurs marki, będziemy mogli przystąpić do faktycznego i pełnego miernika złotego. Ale jest to już muzyka przyszłości.

L. Pierzchała.

OGŁOSZENIA.

ROZMAITE OBWIESZCZENIA

Prez. 2305/24. Sąd apelacyjny ogłasza, że Stanisław Michałowski, notarjusz w Lisku, przeniesiony do Czortkowa dnia 1 lutego 1924 urzędowanie w Czortkowie obejmuje. 525-3

Lwów, 15 stycznia 1924.

KURATELE.

P. XIV. 134/23. Orzeczenie pozbawienia własnowolności. Sąd powiatowy w Stanisławowie orzeka: Wasyl Czujko syn Jakowa z Tyśmieniczan zostaje całkowicie pozbawiony własnowolności z powodu znacznego upośledzenia umysłu, graniczącego z zupełną tępotą (idiotismus), a kuratorem dlań ustanawia się Iwana Czujkę syna Jakowa w Tyśmieniczanach.

Sąd powiatowy

Stanisławów, 20. września 1923. 467

AMORTYZACJE.

T. VI. 502/23/1. Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek Banku towarowego filji we Lwowie podejmuje się postępowanie celem umorzenia oznaczonych niżej papierów wartościowych wraz z kuponami, które miały wnioskodawcy zaginąć; wzywa się posiadacza tych papierów, aby je w ciągu podanego niżej terminu przedłożył temu sądowi; także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby Sąd na ponowny wniosek po upływie tego terminu te papiery wartościowe za umorzone: a) same papiery wartościowe po upływie roku od dnia płatności ostatniego wydanego kuponu, b) kupony po upływie roku od dnia płatności każdego kuponu, nie wcześniej, jak rok po ogłoszeniu tego zarządzenia. Oznaczenie papierów wartościowych: Pięć akcyj jaworznickich kopalni węgla Nr. 82239—82243 z kuponami 1922/1941. 504

Sąd okręgowy. Oddz. VI.

Kraków, dnia 15 grudnia 1923.

T. VI. 468/23. Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek Zygmunta Christianiego w Krakowie, podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionego niżej papieru wartościowego, który wnioskodawcy miał zaginąć, wzywa się posiadacza tego papieru, aby go w ciągu sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia zarządzenia przedłożył temu Sądowi, także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby Sąd po upływie tego terminu ten papier wartościowy za umorzony. Tymczasowe poświadczenie Ziemskiego Banku Kredytowego filji Kraków Nr. 70 na 10 akcij „Strug" II. emisji wystawione na Zygmunta Christianiego. 491

Sąd okręgowy. Oddz. VI.

Kraków, dnia 28 listopada 1923.

UZNANIA ZA ZMARŁEGO.

T. 324/23/8. Józef Kozak, urodzony 1893 w Lubaczowie brał udział w walkach polsko-ukraińskich i w roku 1919 zaginął. Celem uznania go za zmarłego i rozwiązania małżeństwa, wzywa się, by do roku od ogłoszenia udzielono wiadomości Sądowi albo adw. drowi Janiszewskiemu we Lwowie. 527

Sąd okręgowy cyw. Oddz. VII.

Lwów, dnia 1 listopada 1923.

T. 515/23/4. Andrzej Gotryk, urodzony 1886 w Bełzie, jako uczestnik walk ukraińsko-polskich, zmarł w roku 1920. Celem uznania go zmarłym i rozwiązania małżeństwa wzywa się, by do roku od ogłoszenia udzielono wiadomości Sądowi albo adw. drowi Dziubczyńskiemu we Lwowie. 528

Sąd okręgowy cyw. Oddz. VII.

Lwów, dnia 23 listopada 1923.

T. 84/23/4. Iwan Borys, urodzony 1890 w Czerlanach, jako żołnierz austr. zmarł w lutym 1919 w szpitalu w Albanji. Celem uznania go za zmarłego wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości Sądowi albo adw. dr. Grzesikowi we Lwowie. 529

Sąd okręgowy cyw. Oddz. VII.

Lwów, dnia 6 listopada 1923.

T. 482/23/4. Michał Halucha, urodzony 20 września 1888 w Horyńcu, jako żołnierz austr. zaginął od roku 1914. Celem uznania go za zmarłego wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości Sądowi albo adw. dr. Kwiatkowskiemu Ferdynandowi we Lwowie.

Sąd okręgowy cyw. Oddz. VII.

Lwów, dnia 6 listopada 1923. 530

T. 441/23/6. Jan Kulynycz, urodzony 31 marca 1831 w Kamionce Wołoskiej, jako żołnierz austr. zaginął na froncie rosyjskim od listopada 1914. Celem uznania go za zmarłego i rozwiązania małżeństwa wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości Sądowi albo adw. dr. Tillowi we Lwowie.

Sąd okręgowy cyw. Oddz. VII.

Lwów, dnia 16 listopada 1923. 531

T. 261/20/3. Tymotei Sartan, urodzony 1883 w Żabczu, jako żołnierz austr. zaginął od wybuchu wojny 1914. Celem uznania go za zmarłego i rozwiązania małżeństwa wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości Sądowi albo adw. dr. Lehmowi we Lwowie. 532

Sąd okręgowy cyw. Oddz. VII.

Lwów, dnia 27 listopada 1923.

T. 499/23/4. Michał Dmytruk, urodzony 1851 w Oserdowie, jako internowany zaginął 20 stycznia 1915 na Węgrzech. Celem dowodu jego śmierci wzywa się, by do trzech miesięcy od ogłoszenia udzielono wiadomości Sądowi albo adw. dr. Kamińskiemu we Lwowie. 533

Sąd okręgowy cyw. Oddz. VII.

Lwów dnia 22 listopada 1923.

T. 470/23/4. Jan Bohaczewski, urodzony 1860 w Żełdcu, wyjechał do Rosji i w r. 1915 miał umrzeć. Celem uznania go za zmarłego i rozwiązania małżeństwa wzywa się, by do roku od ogłoszenia udzielono wiadomości Sądowi albo adw. dr. Aleksandrowiczowi we Lwowie. 534

Sąd okręgowy cyw. Oddz. VII.

Lwów, dnia 27 paźdz. 1923.

T. 317/23/5. Aureljusz Bronisław Dindorf, urodzony 3/9 1863 w Nowym Sączu, jako porucznik austr. 45 pp. brał udział w wojnie przy policji konnej i w r. 1914 dostał się do niewoli rosyjskiej i od tego czasu nie daje o sobie znaku życia. Celem uznania go za zmarłego i rozwiązania małżeństwa wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości Sądowi albo adw. dr. Stanisławowi Dręgiewiczowi we Lwowie. 535

Sąd okręgowy cyw. Oddz. VII.

Lwów, dnia 1 listopada 1923.

T. 204/23. Teodor Opaluch ze Sufczyny jako żołnierz 18 pp. zaginął w niewoli rosyjskiej w roku 1915. Podpisany Sąd wzywa każdego, ktoby o życiu jego miał jakąkolwiek wiadomość, aby dał o tem znać Sądowi, lub kuratorowi nieobecnego Drowi Ślączce w przeciągu sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia tego wezwania. Jeżeli w tym czasie Sąd nie otrzyma żadnej wiadomości o życiu jego uzna go na ponowny wniosek za zmarłego, a jego małżeństwo z Justyną z Opaluchów za rozwiązane. Kuratorem nieobecnego i obrońcą węzła małżeńskiego mianuje się Dra Ślączke w Sanoku.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Sanok dnia 2. grudnia 1923. 440

T. VI. 3/24/1. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Gołda Stanisław, kowal z Raciborska (Wielicz-ka) przydzielony 1914 do 13 pułku piechoty nie daje znaku życia. Wdrażając postępowanie celem uznania wymienionego za zmarłego ogłasza się wezwanie, aby udzielono Sądowi wiadomości o nim i wzywa go, aby przed tym Sądem stawił się — lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd na ponowną prośbę po 15 sierpnia 1924 rozstrzygnie wniosek. 513

Sąd okręgowy. Oddz. VI.

Kraków, dnia 4 stycznia 1924.

T. VI. 479/23/1. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Witkowski Wojciech, rolnik z Uszwi (Brzesko) przydzielony 1914 do 32 pułku strzelców nie daje znaku życia. Wdrażając postępowanie celem uznania wymienionego za zmarłego ogłasza się wezwanie, aby udzielono Sądowi wiadomości o nim i wzywa go aby przed tym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd na ponowną prośbę po 15 sierpnia 1924 rozstrzygnie wniosek. 493

Sąd okręgowy. Oddz. VI.

Kraków, dnia 30 listopada 1923.

T. VI. 521/23/1. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Gładysz Cyprjan, rolnik z Łęk (Brzesko), przydzielony 1914 do 32 pułku strzelców, nie daje znaku życia. Wdrażając postępowanie celem uznania wymienionego za zmarłego, ogłasza się wezwanie, aby udzielono sądowi wiadomości o nim i wzywa go, aby przed tym Sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd na ponowną prośbę po 15. sierpnia 1924 rozstrzygnie wniosek. 512

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VI.

Kraków, 2. stycznia 1924.

T. VI. 514/23/1. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Baran Franciszek, rolnik z Krzeczowa (Bochnia), przydzielony 1915 do 16 pułku strzelców, nie daje znaku życia. Wdrażając postępowanie celem uznania wymienionego za zmarłego, ogłasza się wezwanie, aby udzielono Sądowi wiadomości o nim i wzywa go, aby przed tym Sądem stawił się, lub w inny **spo-**

sób uwiadomił o swem życiu. Sąd na ponowną prośbę po 15. sierpnia 1924 rozstrzygnie wniosek. 511

Sąd okręgowy cyw., Oddział VI.
Kraków, 24. grudnia 1923.

T. VI. 336/23/10. Zarządzenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Piotr Rudzki, dwunastoletni syn Franciszka i Marjanny z Nielepic, według zawiadomienia zakładu medyczno-sądowego w Krakowie, zmarł w Krakowie 1910. Gdy jest prawdopodobne, że wymieniony poniósł śmierć, zarządza się postępowanie celem udowodnienia jego śmierci, zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby do 15. maja 1924 udzielono Sądowi wiadomości o nim. 510

Sąd okręgowy, Oddział VI.
Kraków, 31. grudnia 1923.

T. VI. 478/23/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Wrona Antoni, wyrobnik z Prądnika Czerwonego (Kraków), przydzielony 1914 do 2 pułku artylerji fortecznej, nie daje znaku życia. Wdrażając postępowanie celem uznania wymienionego za zmarłego, ogłasza się wezwanie, aby udzielono sądowi wiadomości o nim i wzywa go, aby przed tym sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd na ponowną prośbę po 15. sierpnia 1924 rozstrzygnie wniosek. 505

Sąd okręgowy, Oddział VI.
Kraków, 15. grudnia 1923.

T. VI. 503/23/1. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Kurek Wiktor, rolnik z Biadolin (Brzesko), przydzielony 1914 do 57 pułku piechoty, nie daje znaku życia. Wdrażając postępowanie celem uznania wymienionego za zmarłego, ogłasza się wezwanie, aby udzielono sądowi wiadomości o nim i wzywa się go, aby przed tym sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd na ponowną prośbę po 15. sierpnia 1924 rozstrzygnie wniosek. 503

Sąd okręgowy, Oddział VI.
Kraków, 15. grudnia 1923.

T. VI. 137/23. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Kicka Jan, wyrobnik z Dziewina (Bochnia), przydzielony 1914 do 32 pułku strzelców, nie daje znaku życia. Wdrażając postępowanie celem uznania wymienionego za zmarłego, ogłasza się wezwanie, aby udzielono Sądowi wiadomości o zaginionym. Jana Kicke wzywa się, aby przed podpisanym Sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd na ponowną prośbę po 15. sierpnia 1924 wyda orzeczenie.

Sąd okręgowy cyw., Oddział VI.
Kraków, 24. marca 1923. 489

FIRMY.

Firm. 1571/23. Rg. C. VII. 262. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 5 grudnia 1923. Siedziba: Lwów. Brzmienie firmy: „Box“. Garbarnia i fabryka skór. Spółka z ogr. odpow. we Lwowie. Przedmiot przedsiębiorstwa: a) prowadzenie garbarni i fabrykacji skór wszelkiego rodzaju czyli dalsze prowadzenie garbarni istniejącej dotychczas pod firmą: „Parowa fabryka garbarska „Przyszłość“ L. Finkelstein i A. Rutman Lwów, Zamarstynów, Graniczna 6a. w realności przy ul. Granicznej 6a, Zamarstynów i w innych realnościach, b) przerabianie surowców i skór wszelkiego rodzaju w sposób fabryczny i przemysłowy, produkcja boksów i innego rodzaju skór wierzchowek, c) produkcja wszelkich składników posiłkowych i artykułów pomocniczych do przemysłu garbarskiego i przerabiania skór potrzebnych, d) nabywanie i pozbywanie sposobem zarobkowym wszelkich surowych skór i artykułów pomocniczych, chemikaljów, gotowych skór wszelkiego rodzaju innych produktów w zakres przemysłu skórniczego wchodzących, e) zakładanie w tym celu zakładów i urządzeń, urządzenia sklepów i ekspozytur, f) podejmowanie się dostaw produktów skórnych we własnej fabryce wytworzonych, w tym celu z innych fabryk nabytych, g) podejmowanie się interwencji przy prowadzeniu interesów tego samego rodzaju i charakteru i wogóle wykonywanie wszelkiego rodzaju czynności handlowych, wynikających z prowadzenia fabrykacji skór i garbarni. Czas trwania: nieograniczony. Stosunki prawne: Spółka opiera się na kontrakcie zdziałanym we formie aktu notarjalnego z daty Lwów, dnia 14 września 1923. L. rep. 7657. Kapitał zakładowy wynosi 100.000.000 mp. pełno wpłacony. Zarząd Spółki składa się z trzech zawiadowców. Zawiadowcami obrano: Hermana Landaua, radcę komercjalnego, Ozjasza Markusa Wohla i Mojżesza Siedmana, przemysłowców we Lwowie. Podpis firmy nastąpi w ten sposób, że pod brzmieniem firmy przez kogokolwiekbądź wypisanem lub też pieczęcią wyciśnietem lub wogóle w jakikolwiekbądź sposób nakreślonem, umieszczą dwaj podpisy dwaj zawiadowcy spółki kolektywnie, lub w razie ustanowienia zawiadowca i zastępca zawiadowcy, lub zawiadowca i prokurzysta. 471

Sąd okręgowy jako handl. Oddz. IV.
Lwów, dnia 4 grudnia 1923.

Firm. 1094. Rg. C. VII. 200. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 4. września 1923. Siedziba spółki: Lwów. Brzmienie firmy: Spółka krawiecka „Postęp“. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością we Lwowie. Przedmiot przedsiębiorstwa: Przedmiotem Spółki są wszelkie czynności wchodzące w zakres przedsiębiorstwa krawieckiego, utrzymywanie materjałów tekstylnych na składzie, gotowych ubrań własnego wyrobu i obcego, oraz prowadzenie handlu tymi artykułami. W tym celu obejmuje Spółka za zgodą likwidatora dr. Stanisława Dręgiewicza przedsiębiorstwo krawieckie dotychczasowej Spółki krawieckiej „Postęp“, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką wraz z firmą, która została zlikwidowaną. Kapitał zakładowy Spółki wynosi 600.000 Mp. pełno wpłaconych. Zastępstwo Spółki: Do oświadczenia woli za Spółkę wystarcza działanie jednego z zawiadowców. Podpis firmy: Firmę podpisuje jeden z zawiadowców. Czas trwania Spółki nieograniczony. Stosunki prawne Spółki: Spółka opiera się na kontrakcie sporządzonym w formie aktu notarjalnego z daty Lwów, 18. czerwca 1923 l. rep. 54780. 470

Sąd okręgowy jako handl., Oddział IV.
Lwów, dnia 20. sierpnia 1923.

Lcz. Firm. 1538. Rg. A. V. 49. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 26. października 1923. Siedziba firmy: Lwów, ul. Furmańska l. 1. Brzmienie firmy: Winter i Zakhejm. Przedmiot przedsiębiorstwa: Handel towarów galanteryjnych, trykotaży i papieru we Lwowie. Czas trwania: nieograniczony. Forma prawna spółki: Jawna spółka handlowa od dnia wpisu. Jawnymi spólnikami są: Natan Winter we Lwowie, ul. Słoneczna l. 5 i Abraham Moszko Zakhejm we Lwowie, Pasaż Hermanów l. 5. Podpis firmy następuje w ten sposób, że pod wyciśniętą stampilją, wydrukowanem lub wypisanem brzmieniem firmy umieszczą swe kollektywne podpisy firmowe obaj spólnicy. 370

Sąd okręgowy jako handl., Oddział IV.
Lwów, dnia 15. października 1923.

Firm. 1220. Rg. A. V. T. 14. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 30. lipca 1923. Siedziba firmy: Lwów, Sobieskiego 22. Brzmienie firmy: Franzos Spk. Przedmiot przedsiębiorstwa: Wyrób garniturów klubowych i innych artykułów, wchodzących w zakres tapicerstwa, oraz sprzedaż mebli. Czas trwania: nieograniczony. Forma prawna spółki: Jawna spółka handlowa od dnia 20. lipca 1923. Jawnymi spólnikami są: Michał Franzos, Sobieskiego 22 we Lwowie i Lejzer Hirsch Franzos we Wiedniu VII., Westbahnstrasse 9. Podpis firmy: Pod brzmieniem firmy umieści swój podpis jeden ze spólników.

Sąd okręgowy jako handl., Oddział IV.
Lwów, dnia 20. lipca 1923. 371

Firm. 1574. Rg. A. V. 52. Wpis firmy spółkowej. Siedziba firmy: Lwów, ul. Kazimierzowska l. 9. Brzmienie firmy: „Hurtownia towarów włókienniczych Waldmann, Singer i Ska“. Przedmiot przedsiębiorstwa: Kupno i sprzedaż wszelkiego rodzaju towarów włókienniczych, a to tak na własny, jak i na rachunek osób trzecich. Czas trwania: 3 lata. Forma prawna spółki: Jawna spółka handlowa od 1. października 1923. Jawnymi spólnikami są: Saul Waldmann, kupiec we Lwowie, ul. Kazimierzowska l. 9, Nachman Singer, kupiec we Lwowie, ul. Piekarska l. 5, Maurycy Bestermann, przemysłowiec w Łodzi, ul. Sienkiewicza 4, Oskar Adler, przemysłowiec w Łodzi, ul. Konstantyńska 3, i Jakób Schranz, kupiec we Lwowie, ul. Bilińskich l. 21. Podpis firmy: Pod brzmieniem firmy umieszczą swe podpisy którzykolwiek dwaj spólnicy łącznie. 401

Sąd okręgowy jako handl., Oddział IV.
Lwów, dnia 24. października 1923.

Firm. 1566. Sp. III. 119. Zmiany dotyczące firmy spółkowej już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 30. października 1923. Siedziba firmy: Budapeszt, filja Lwów. Brzmienie firmy: dotąd: Generalna agencja we Lwowie. Foncière peszteńskiego Zakładu ubezpieczeń. Zmiany: Uchwałą Walnego Zgromadzenia z dnia 30. czerwca 1920 zatwierdzoną uchwałą królewskiego Trybunału w Budapeszcie z dnia 14. marca 1921 zmieniono brzmienie firmy na: „Jeneralna Ajencja we Lwowie. Foncière powszechnego Zakładu ubezpieczeń“. 373

Sąd okręgowy jako handl., Oddział IV.
Lwów, dnia 21. października 1923.

Firm. 1708/23. Rg. A. V. 57. Wpis firmy kupca pojedyńczego. Do rejestru wpisano dnia 17. listopada 1923. Siedziba firmy: Lwów, ul. Kościelna 2. Brzmienie firmy: Aron Messer. — Przedmiot przedsiębiorstwa: handel wiktuałów i towarów kolonialnych. Posiadacz firmy: Aron Messer. Podpis firmy: Aron Messer. Podpis firmy: pod brzmieniem firmy umieści swój podpis posiadacz firmy. 355

Sąd okręgowy jako handl., Oddział IV.
Lwów, dnia 15 listopada 1923.

Firm. 1253. Rg. A. IV. 131. Wpis wykreślenia firmy. Z rejestru wykreślono dnia 14 sierpnia 1923 z powodu zaniechania przedsiębiorstwa. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Jan Hidy i Ska. Ajencja handlowo-komisowa Węgropol we Lwowie. 372

Sąd okręg. cyw. jako handl. Oddz. IV.
Lwów, dnia 2 sierpnia 1923.

Firm. 1291. Rg. A. III. 190. Wykreślenie firmy jednostkowej. Z rejestru wykreślono: dnia 20 sierpnia 1923 z powodu zaniechania przedsiębiorstwa. Siedziba firmy: Lwów, ul. Pańska 20. Brzmienie firmy: A. Simon, przemysł drzewny we Lwowie. 400

Sąd okręg. jako handl. Oddz. IV.
Lwów, dnia 8 sierpnia 1923.

Zwyczajne Walne Zgromadzenie

Członków Spółki **„Nasz Papier“**, Fabryka wyrobów z papieru (dawniej S. W. Niemojowski) odbędzie się w dniu 12-go lutego 1924 o godz. 3 popoł. w lokalu fabrycznym z porządkiem dziennym następującym:

1. Odczytanie ostatniego protokołu
2. Sprawozdanie kasowe.
3. Definitywna uchwała w sprawie podwyższenia kapitału zakładowego oraz rozszerzenia przedsiębiorstwa.
4. Wnioski członków.

We Lwowie, 28 stycznia 1924.

Inż. Wł. Niemczewski. L. Zajączkowski. 521

RADA ZAWIADOWCZA SPÓŁKI AKCYJNEJ: „HYDROPOL“
Fabryka narzędzi ogniowych i przyrządów zapotrzebowania gminnego S. A. we Lwowie

zaprasza na **NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE**
które odbędzie się dnia 15 lutego 1924 r. o godzinie 5-tej popołudniu w sali obrad Ziemskiego Banku Kredytowego we Lwowie, ul. Jagiellońska l. 2, z następującym porządkiem obrad:

1) Zagajenie.
2) Powzięcie uchwały w przedmiocie fuzji i ewentualnego wyboru likwidatorów.

P. T. akcjonarjusze, mający zamiar wziąć udział w Walnem Zgromadzeniu i wykonać przysługujące im prawo głosowania, winni złożyć swe akcie najpóźniej na dni 8 przed terminem Walnego Zgromadzenia w Ziemskim Banku Kredytowym we Lwowie.

Gdyby Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie było niezdolne do powzięcia uchwał, odbędzie się dnia 15-go lutego 1924 r. o godzinie 6-tej popołudniu w tem samem miejscu, ponowne Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie, które bez względu na wysokość reprezentowanego kapitału, stanowić będzie we wszystkich sprawach, umieszczonych w porządku obrad Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia.

Wyciąg ze statutu:

§ 13. Posiadanie 10-ciu akcji daje prawo do 1-go głosu na Walnem Zgromadzeniu. Każdy akcjonarjusz, władny jest uczestniczyć na Zgromadzeniu osobiście lub przez pełnomocnika. Pełnomocnictwo winno być pisemne; pełnomocnikiem może być osoba, nie będąca akcjonarjuszem.

§ 21. Wszystkie uchwały, zastrzeżone Walnemu Zgromadzeniu, zapadają bezwzględną większością głosów. W razie równości głosów, wniosek uważa się za odrzucony. Do prawomocności uchwał w przedmiotach wymienionych w § 20 L. 5 i 7. wymaganem jest, aby za tym wnioskiem oświadczyli się głosujący na Zgromadzeniu Akcjonarjusze wyobrażający conajmniej połowę kapitału akcyjnego. — 522

Prenumerata bez odnoszenia miesięcznie 4.500.000 mp., z odnoszeniem lub pocztą mies. 5.000.000 mp., zagranicą 5,500.000 mp. - Redakcja czynna od godz. 8 rano do popoł. z wyjątkiem niedziel i świąt. — Redaktor naczelny przyjmuje od g. 1—2 popoł. — Listów niefrankowanych nie przyjmuje się. — Rękopisów Redakcja i Administracja nie zwraca. Konto P. K. O. 141 690.

Redaktor odpowiedzialny: JERZY KONARSKI. Należytość pocztową opłacono ryczałtem. Drukarnia Polska, pod zarz. Z. Kiełbusiewicza.